

Sygn. akt III AUa 1607/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)
Sędziowie:	SSA Janina Cieślikowska SSA Ireneusz Lejczak
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku G. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji G. G.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 19 czerwca 2013 r. sygn. akt V U 590/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie G. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z 8 kwietnia 2013 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawczyni uchylenia decyzji z dnia 6 października 2011 r. w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury na okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r.

Powyższe orzeczenie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Decyzją z 5 lipca 2007 r. organ rentowy przyznał G. G. prawo do emerytury od 1 czerwca 2007 r. W tym czasie wnioskodawczyni była zatrudniona w (...) w G.. Organ rentowy, wskazując na treść art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, wstrzymał wypłatę świadczenia.

Decyzją z 25 lutego 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił ponownie wysokość emerytury należnej G. G. i podjął jej wypłatę od dnia 1 lutego 2009 r.

Decyzją z 6 października 2011 r. organ rentowy z urzędu zawiesił wypłatę emerytury od 1 października 2011 r. Wskazał, że prawo do emerytury podlega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W dniu 27 listopada 2012 r. G. G. złożyła wniosek o wypłatę zaległych świadczeń emerytalnych za okres od października 2011 r. do 21 listopada 2012 r.

W tym stanie Sąd Okręgowy uznał odwołanie wnioskodawczynie za nieuzasadnione. Sąd wskazał, że wyrokiem z 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 2/12 orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał, że z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw traci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Znaczy to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo przed 1 stycznia 2011 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Sąd wskazał, że w świetle powyższego wyroku wnioskodawczynie, która nabyła prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., tj. 5 lipca 2007 r. przysługiwało prawo do wypłaty wstrzymanego świadczenia, lecz od dnia ogłoszenia wyroku TK w Dzienniku Ustaw, tj. od 22 listopada 2012 r. Trybunał nie orzekł, o mocy wstecznej swego wyroku, co oznacza, że nie ma on zastosowania do zdarzeń, które wystąpiły przed publikacją wyroku. Z zasady wyroki TK działają na przyszłość. Od momentu ich opublikowania tworzą nowy stan prawny. Jeśli intencją Trybunału byłoby, by jego wyrok odnosił skutki wstecz, musiałby to wyraźnie wskazać. W ustępie 9 uzasadnienia wyroku TK wprost wskazał, że przepis, na podstawie którego zawieszono ubezpieczonej emeryturę, traci moc z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw. Dlatego żądanie wypłaty zawieszonych emerytur od 1 października 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. Sąd uznał za nieuzasadnione.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczynie, zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 8 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP poprzez brak bezpośredniego zastosowania przepisów ustawy zasadniczej z pominięciem przepisów w ocenie ubezpieczonego niekonstytucyjnych, tj. art. 103 a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 2, 21 i 64 Konstytucji RP, a także obrazę prawa procesowego, tj. art. 151 § 1 pkt 1 k.p.a. poprzez jego błędną interpretację prowadzącą się do uznania, że możliwość wzruszenia ostatecznych decyzji administracyjnych wydanych na podstawie przepisów sprzecznych z Konstytucją dotyczy wyłącznie okresu po ogłoszeniu wyroku, na skutek utożsamiania kwestii obowiązywania niezgodnego z Konstytucją aktu prawnego ze skutkami jego stosowania w odniesieniu do wydanych w oparciu o niekonstytucyjne przepisy ostatecznych decyzji administracyjnych.

Wskazując na powyższe ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchYLENIE tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Na początku należy wskazać, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli zarówno pod względem formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Odwołanie od zaskarżonej decyzji nie może opierać się na uchybieniach formalnych dotyczących postępowania administracyjnego. Zarówno sąd I instancji, jak i sąd odwoławczy stosują przecież procedurę cywilną przy rozpoznawaniu ww. spraw. Dlatego wady decyzji organu rentowego spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają poza przedmiotem postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 stycznia 2012 r., I UK 267/11, „Lex” nr 1215777). Podstawę apelacji mogą więc stanowić tylko zarzuty dotyczące postępowania przed sądem I instancji, który działa w oparciu o procedurę cywilną. W związku z tym chybiony jest zarzut skarżący dotyczący naruszenia art. 151 § 1 pkt 1 k.p.a.

Przechodząc do rozpoznania sprawy należy stwierdzić, że sporna kwestia sprowadzała się w zasadzie do ustalenia, czy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. znajduje zastosowanie do sytuacji wnioskodawczyni i w konsekwencji, czy przysługuje jej prawo do wypłaty emerytury zawieszanej od 1 października 2011 r.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, co dla tej sprawy jest najistotniejsze, że organ rentowy przyznał G. G. prawo do emerytury już w 2007 r. Wtedy też obowiązywał art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Wobec tego, że wnioskodawczyni nie rozwiązała stosunku pracy, na podstawie powyższego przepisu, organ rentowy wstrzymał jej wypłatę emerytury.

Powyższy przepis, na mocy art. 37 pkt.5 lit. „b” ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507) został z dniem 8 stycznia 2009 r. uchylony. Tak więc od tej daty możliwe było pobieranie emerytury, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Taki stan prawny trwał do dnia 31 grudnia 2010 r., gdyż od dnia 1 stycznia 2011 r. obowiązuje art. 103 a, dodany do ustawy o emeryturach i rentach z FUS na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Przepis art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS objął wszystkich emerytów, a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskują od momentu jego wejścia w życie, ale również tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Przy czym ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do dnia 30 września 2011 r. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury została przez organ rentowy wstrzymana, poczynając od dnia 1 października 2011 r. Jak to słusznie wskazał Sąd I instancji, skutki prawne wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. nie znajdują zastosowania do sytuacji apelującej, przy czym trzeba podkreślić, na co nie zwrócił uwagi Sąd Okręgowy, że z ww. wyroku jasno wynika, że wyłącznie w stosunku do tych emerytów, którzy uzyskali prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. przepis art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r., jest przepisem niekonstytucyjnym, gdyż narusza on zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten bowiem nakładał na osoby, które nabyły już prawo do świadczenia, skutecznie spełniając wówczas obowiązujące warunki, to jest osiągnęli wiek emerytalny i wykazali się odpowiednim stażem ubezpieczeniowym, by po raz kolejny wykazały swoje prawo do pobrania emerytury, poprzez spełnienie dodatkowego warunku to jest rozwiązania dotychczasowego stosunku pracy. Natomiast wobec pozostałych osób, to jest osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 8 stycznia 2009 r., jak i po dniu 31 grudnia 2010 r., powyższy wyrok nie znajduje zastosowania.

Skoro wnioskodawczyni nabyła emeryturę od 5 lipca 2007 r., to powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, nie ma do niej zastosowania. Należy bowiem zauważyć, że w czasie nabycia przez nią prawa do emerytury, warunkiem

realizacji tego prawa (wypłaty emerytury) było uprzednie rozwiązanie stosunku pracy. Tym samym powyższe przepisy, które ponownie wprowadziły wymóg rozwiązania stosunku pracy, w istocie nie pogorszyły sytuacji wnioskodawczyni.

Konieczne jest także odniesienie się do kwestii wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, która uregulowana jest w art. 190 ust. 1, 3 i 4 Konstytucji. Zgodnie z tymi przepisami orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, które mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.

Data wejścia w życie orzeczenia TK ma takie znaczenie, że powoduje zmianę obowiązującego do tej pory stanu prawnego przez wyeliminowanie z obrotu prawnego przepisu niezgodnego z Konstytucją, przy czym istotne jest prawidłowe zrozumienie ww. skutku. Mianowicie oceniany przez TK przepis nie staje się niezgodny z Konstytucją od daty wejścia w życie wyroku TK, lecz jest i był już niezgodny z ustawą zasadniczą w chwili wejścia w życie przepisu w brzmieniu nadanym mu przez ustawodawcę. Wyrok TK stanowi jedynie potwierdzenie niekonstytucyjności badanej regulacji od chwili jej wprowadzenia.

Osobną sprawą jest natomiast żądanie wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c. lub art. 145a k.p.a. Przepis ten stanowi, że można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Sens tej regulacji jest taki, że daje sądowi oraz organowi administracji możliwość wzruszenia prawomocnego orzeczenia (decyzji) wydanego w sprawie, której podstawą rozstrzygnięcia był przepis od początku uznany za wadliwy, bo niezgodny z Konstytucją. Istotą wznowienia jest zatem możliwość ponownego orzekania, lecz tym razem na podstawie prawa już zgodnego z ustawą zasadniczą.

Dlatego też twierdzenie Sądu Okręgowego, że skutki prawne wyroku TK wiążą tylko na przyszłość jest o tyle nieuzasadnione, że właśnie przepisy o wznowieniu postępowania nakazują, w przypadku skutecznego złożenia skargi o wznowienie na podstawie art. 401¹ k.p.c. lub art. 145a k.p.a. stosowanie niewadliwego prawa (nieobciążonego wadą niekonstytucyjności), a tym samym niwelowanie jego skutków w przeszłości, tj. w sprawach zakończonych już prawomocnymi orzeczeniami. Oczywiście dotyczy to tylko tych spraw, w których wadliwe prawo było podstawą rozstrzygnięcia, z czym nie mamy do czynienia w sytuacji wnioskodawczyni.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną.

R.S.